

TRZODA CHLEWNA 8/2013

Marek Gasiński
Wytwórnia Pasz LIRA w Krzywiniu

Loszki remontowe, teoria a praktyka

Prawidłowe przygotowanie młodych loszek do rozrodu, pierwszej ciąży i pierwszego oproszenia determinuje przebieg jej tzw. kariery rozrodczej. Wydawać by się więc mogło, że zagadnienie to powinno być jednym z ważniejszych elementów produkcji trzody chlewnej we wszystkich obiektach i systemach produkcyjnych.

W rzeczywistości jednak, w części hodowli, jest trochę inaczej a temat ten zaczyna urastać do wagi poważnego problemu, kiedy w przygotowanej do pierwszej inseminacji grupie loszek istotny odsetek samic nie wykazuje objawów rujowych...

I w tym momencie pojawia się pierwsze z szeregu pytań, na które hodowca musi niezwłocznie znaleźć odpowiedzi, aby zmienić ww. sytuację: czy to loszki nie wykazują rui, czy może problem polega na zaobserwowaniu jej?

Czy może, nazbyt częste jeszcze w praktyce hodowlanej błędy organizacyjne, spowodowały wystąpienie tzw. cichych rui, trudniejszych do zauważenia i ustalenia?

Z wieloletnich doświadczeń firm genetycznych, pracujących na bardzo dużych populacjach w wielu krajach na całym świecie, a więc tym samym w odmiennych warunkach środowiskowych i różnych strefach klimatycznych wynika, iż ewidentny brak rui dotyczy tylko kilku procent młodych samic, a pozostałe przypadki to zazwyczaj ruje nie zauważone. Niemniej jednak problem jest i bez względu na jego klasyfikację stanowi przyczynę słabszych wyników i poważnych kłopotów w rozrodzie, w wielu hodowlach.

Prawidłowo rozwijające się, zdrowe loszki wykazują pierwsze objawy rujowe już około 5 miesiąca życia. Zależne to jest od szeregu czynników, z których najważniejszymi są: predyspozycje i uwarunkowania genetyczne, systemu odchowu i pora roku, w której samice się urodziły.

Praktyka terenowa pokazuje, że loszki ras i linii terminalnych zazwyczaj dojrzewają szybciej od swoich czystorasowych rówieśniczek. Zależność ta dotyczy również loszek tzw. mieszańcowych powstałych w wyniku krzyżowania dwóch lub więcej ras. Różnice w tej kwestii występują również w obrębie jednej rasy lub linii, co stanowi podstawę do selekcji w kierunku wczesnego wchodzenia w ruję. Pomimo stosunkowo niskiej odziedziczalności tej atrakcyjnej w aspekcie ekonomiki produkcji cechy, „wczesny start do rozrodu” loszki reprodukcyjne jest niezwykle pożądaną przez hodowców, ponieważ istotnie zmniejsza koszty produkcji.

Kolejnym niezwykle ważnym czynnikiem decydującym o terminie wystąpienia pierwszych objawów rujowych jest prawidłowy przebieg okresu odchowu przyszłych loszek wraz ze wszystkim aspektami: optymalnymi warunkami środowiskowymi, właściwym żywieniem, sterowanymi i kontrolowanymi przyrostami, selekcją itp. Czynniki te zostały szczegółowo przedstawione m.in. : w numerach 8/2012 i 1/2013 *Trzody Chlewnej*.

Nie bez znaczenia, aczkolwiek w praktyce nie zawsze nie zawsze uwzględniana i brana pod uwagę, jest korelacja pomiędzy terminem przyjścia na świat (porą roku) prosięcia-przyszłej matki a czasem pojawienia się pierwszej rui. Loszki urodzone w miesiącach wiosennych wcześniej wchodzą w ruję niż loszki urodzone w miesiącach jesiennych. Jest to związane

zarówno z temperaturami w okresie odchowu jak i ilością światła w poszczególnych etapach ich rozwoju.

Czas pojawienia się pierwszej rui w wieku około 5 miesięcy zazwyczaj nie daje hodowcy impulsu do wykonania kolejnych kroków w zakresie prawidłowego przygotowania loszki do rozrodu. Jednak i te ruje powinny zostać bezwzględnie zaewidencjonowane, gdyż pozwoli to na precyzyjne prognozowanie terminów kolejnych rui aż do tej właściwej, w której loszki będą inseminowane.

Pojawianie się (zaobserwowanie) pierwszych objawów rujowych w wieku 6 – 8 miesięcy musi być już zdecydowanym sygnałem i początkiem dalszej pracy hodowcy nad właściwym przygotowaniem loszek do rozrodu i pierwszego krycia.

W tym okresie loszki reprodukcyjne powinny przebywać w specjalnie przeznaczonych dla nich pomieszczeniach (kojcach) z odpowiednią ilością światła – nawet do 200-250 luksów przez okres kilkunastu godzin w ciągu doby. Samice te muszą też otrzymywać specjalistyczną paszę dla loszek hodowlanych. Optymalnym i doskonale sprawdzającym się w praktyce rozwiązaniem jest przygotowanie loszkom remontowym dwóch pasz LH: od 60 do 90 kg masy ciała i od 90 do pokrycia. Do masy ciała 90-100 kg loszki powinny być utrzymywane w całkowitej izolacji od knura.

W praktyce nadal spotyka się jeszcze system utrzymywania loszek hodowlanych przeznaczonych do remontu stada w pomieszczeniach tuczarni, co znacznie ogranicza ekspozycję ich na światło (zarówno naturalne, jak i sztuczne) oraz prawidłowe żywienie tych samic. Jedynym praktycznym i możliwym do zastosowania rozwiązaniem poprawiającym tę sytuację jest wyselekcjonowanie loszek remontowych, umieszczenie ich w osobnych kojcach oraz podanie paszy dla loszek hodowlanych, w miejsce skarmianej dotychczas paszy dla tuczników.

Niestety błędy w okresie rozwoju: nieprawidłowe żywienie, nieprawidłowe pomieszczenia (tuczarnie), brak odpowiedniej ilości światła, nadmierne zagęszczenie zwierząt w kojcach oraz brak pracy z loszkami, pozostawia trwałe ślady w dalszym użytkowaniu ich. Do szczególnie niekorzystnych i ujemnych skutków tych ostatnich można zaliczyć m.in.: nadmierne otłuszczenie zwierząt w efekcie karmienia ich paszami typu *grower* i *finisz* oraz niedobory mikro i makroelementów, witamin i niektórych aminokwasów. Te ostanie mogą być także przyczyną zaburzeń np. w funkcjonowaniu układu ruchu zwierząt.

Wiele w tych elementach można zrekompensować lub przynajmniej zniwelować ich negatywne skutki poprzez prawidłowe postępowanie w okresie bezpośrednio poprzedzającym pierwszą inseminację.

Po przeniesieniu loszek z pomieszczeń np. tuczarni do pomieszczeń tzw. *loszkarni* muszą one zostać umieszczone w kojcach zbiorowych, w których powierzchnia części legowiskowej nie będzie mniejsza niż 1 m², z prawidłowym oświetleniem światłem naturalnym i sztucznym (nawet do 350 luksów, przez 14-16 godzin dziennie) oraz sprawnie działającą wentylacją mechaniczną. Do wieku 170-180 dni powinny one przebywać w kojcach grupowych, co dodatkowo polepsza ich stymulację.

Optymalna temperatura w tych pomieszczeniach nie powinna przekraczać 20°C, warunkiem niezbędnym jest nieograniczony dostęp do zawsze czystej, zawsze świeżej wody. Idealnym rozwiązaniem jest instalowanie zaworów stałego poziomu wody.

Loszki w tym okresie muszą otrzymywać odpowiednio zbilansowaną specjalistyczną paszę dla loszek hodowlanych a na kilkanaście dni przed kryciem wskazane jest stosowanie dodatku *flushingowego*.

Jego zadaniem jest biologiczna stymulacja aktywności rozrodczej samic przez „uderzenie” energetyczno-witaminowe. Polega ono na dostarczeniu samicy w krótkim czasie dużej ilości substancji energetycznych, witamin, wysoko przyswajalnego białka oraz makro i mikroelementów. Preparaty *flushingowe* stosuje się najczęściej w formie dodatku na paszę. Lochom podaje się je raz dziennie w okresie od dnia odsadzenia prosiąt do dnia pokrycia, loszkom na kilkanaście dni przed spodziewaną rują właściwą, tzn. rują, w której będą inseminowane.

Powodują one zwiększone wydzielanie insuliny, która stymuluje uwalnianie przez przysadkę mózgową hormonu luteinizującego, który z kolei determinuje wzrost i dojrzewanie pęcherzyków jajnikowych.

W wyniku czego ma to:

- + Zwiększyć liczbę wchodzących w ruję samic i ułatwić wprowadzanie loszek remontowych do rozrodu
- + Zabezpieczyć prawidłowy przebieg ciąży
- + Stymulować owulację i dojrzewanie komórek jajowych a tym samym zwiększać liczebność miotów,
- + Zapewnić lepsze przygotowanie błony śluzowej do zagnieżdżenia zarodków
- + Poprawiać skuteczność krycia i umożliwić uzyskiwanie wyrównanych miotów oraz wyższej masy ciała rodzących się prosiąt

Właściwe żywienie loszek wpływa bardzo istotnie na występowanie zarówno pierwszej jak i kolejnych rui. Jak wspomniano już wcześniej w prawidłowo prowadzonym stadzie w pierwszą ruję wchodzi nie mniej niż 95% loszek i co najmniej tyleż samo z nich nie ma problemów z manifestowaniem objawów kolejnych rui.

Aby jednak wpływ żywienia na występowanie rui był pełny należy zadbać nie tylko o odpowiednią jakość stosowanych pasz, ale również o właściwe ich skarmianie.

Należy więc zagwarantować samicom równomierny i nieograniczony dostęp do karmy a korygując ilości zjadanej paszy w okresach ekstremalnych temperatur, należy pamiętać o zabezpieczeniu prawidłowego poziomu wszystkich niezbędnych składników pokarmowych.